

„Dziennik Białostocki”

Redakcja: Rynek Kosciuszki 1, tel. 63.

— BIAŁYSTOK —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Drukarnia: 64.106

Narady Litwinowa z Schubertem w ambasadzie sowieckiej w Berlinie przed „kuracyjną” podróżą Cziczeryna

BERLIN, 29.7. W sobotę rano przybył do Berlina zastępca sowieckiego komisarza spraw zagranicznych, Litwinow. Na jego cześć wydał ambasador sowiecki Krestinskij śniadanie, w którym wzięli udział wiceambasador von Schubert oraz ambasador niemiecki w Moskwie hr.

Brockdoff - Rantzau. Litwinow zatrzyma się tu do poniedziałku celem odbycia szeregu konferencji z odpowiedzialnymi czynnikami niemieckimi, poczem wraca do Moskwy, aby objąć kierownictwo na czas kuracji Cziczeryna.

Państwo w obronie pracowników Nowe rozporządzenia o „umowach o pracę” pracowników umysłowych i fizycznych

W dniu 23 lipca r. b. weszły w życie dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowach o pracę. Jedna ustawa dotyczy pracowników umysłowych, druga — robotników fizycznych.

Obie ustawy aczkolwiek różnią się od siebie w szczegółach, posiadają wspólną podstawę. Podstawową zasadą obu rozporządzeń jest zastrzeżenie, zawarte w ustawie, iż dotychczasowe warunki pracy nie mogą być zmienione na niekorzyść pracowników. Nowe ustawy regulują cały szereg kwestii, które dotychczas załatwiane były w dług t. zw. „prawa zwyczajowe” i powodowały bardzo często konflikty między pracodawcami

i pracownikami. Omówiona jest w ustawach sprawa urlopów, odpraw, wypowiedzeń pracy, wynagrodzeń, okresu pracy próbnej, potrąceń i t. d.

Przepisy, dotyczące wynagrodzeń, przewidują, iż należne zarobki muszą być oprocentowane na korzyść pracownika w wysokości od 2 do 3 proc. miesięcznie.

Potrącenia z gaży pracownika nie mogą przewyższać jednej piątej zarobku.

Ustawa przewiduje, iż wszystkie spory między pracodawcą a pracownikiem będą regulowały „sady pracy”, w których ławnikami z wyboru będą przedstawiciele pracowników.

„Mary” po historycznej kasztance



Onekdaj sprowadzono z 7 p. ulanów w Mińsku Małopolskim do Siedlówki młodą klaczkę „Mary” po historycznej kasztance. W zdejściu w głębi p. pani Marszałkówna Piłsudska z córkami, obok — zastępca weterinariusza 7 p. ul. por. Koeppel i adiutant rtm. Sroczka.

Igrzyska IX Olimpijady otwarte wobec 40.000 widzów na amsterdamskim stadionie

AMSTERDAM, 29.7. — Tel. wł. — W dniu wczorajszym o godzinie 2 po poł. otwarto uroczyste w obecności 40-tysięcznych tłumów publiczności igrzyska IX Olimpijady.

Księż-małżonek Henryk Niderlandzki przybył do stadionu olimpijskiego powitany narodowym hymnem holenderskim, wykonanym przez chór 1400 śpiewaków. Następnie wszyscy zawodnicy i delegaci narodów przemaszerowali przed publicznością wśród entuzjastycznych okrzyków francuskim.

Z karygodnej zabawy dzieci zapalnikami olbrzymi pożar młyna

BYTOM, 29.7. — Tel. wł. — Grupa dzieci, bawiąca się zapalnikami, spowodowała olbrzymi pożar młyna w Sułkowicach, którego pastwa padł wielki nowo-

ków zgromadzonych tłumów.

Po defiladzie drużyn państwowych księż-małżonek ogłosił przy huku wystrzałów armatnich otwarcie igrzysk. W tej samej chwili wypuszczono wielką ilość pocztowych gołębi.

Główny piłkarz holenderski Harry Denis, nosząc sztandar holenderski, wszedł na trybunę, otoczony sztandarami wszystkich państw, biorących udział w igrzyskach olimpijskich. Dźwięk dzwonił starym języku francuskim.

Katastrofalny pożar w Łodzi wśród huku strasznych wybuchów

Splonęły wielkie składy benzyny, spirytusu i chemikali, w całej dzielnicy wyleciały szyby

WIELU RANNYCH I POPARZONYCH

ŁÓDŹ, 29.7. — Tel. wł. — O godzinie 2.15 w nocy miasto zaalarmowano. W ulicy Cegielińskiej 81, gdzie znajdowały się wielkie składy fabryki chemikali p. f. „Emil Hadrian”, zaopatrzone w wielkie ilości benzyny, oliwy, spirytusu denaturowanego i t. p., które najprawdopodobniej z powodu wielkiego upału, panującego dziś w Łodzi, samoczynnie zapaliły się.

Szereg wybuchów wywołał w mieście wielką panikę. O godz. 1 w nocy kilka sąsiadujących z magazynami budynków stało w morzu ognia, podsyconego łatwopalnymi materiałami. Już w pierwszej chwili po wybuchu było

kilkanaście osób rannych i około 100 poparzonych.

Sila wybuchów była tak wielka, że nawet w dalszym promieniu powylały wszystkie szyby, ludzie wypadali z łóżek, pękły z trzaskiem ramy okienne i drzwi.

Straż pożarna miała niezwykle utrudnione zadanie, ponieważ żar oliwy i benzyny nie pozwalał zbliżyć się strażakom do ognia. Godz. 2 w nocy. Pali się już cały kompleks zabudowań fabrycznych i magazynów.

Godz. 2 w nocy. Pali się już cały kompleks zabudowań fabrycznych i magazynów.

Konfiskata futer wartości kilku milionów po rewizji w 33 składach warszawskich

WARSZAWA, 29.7. Funkcjonariusze straży celnej wpadli na trop wielkiej bandy przemytników futer z zagranicy do kupców warszawskich. Wczoraj i onekdaj straż celna przeprowadziła rewizję w 33

składach futer w Warszawie. Po dokładnym zbadaniu towaru i świadectw przywozowych, wykryto, że około 90 proc. towaru pochodzi z nielegalnego przywozu.

Po rewizjach wiele składów futer opieczetowanych, część towaru skonfiskowano i do urzędu celnego przywieziono 4 pełne samochody towarowe futer, pochodzących ze szmuglu.

Wartość skonfiskowanego i za kwestjonowanego towaru sięga kilku milionów złotych.

Rewizje trwały przez całą noc. Afera przybiera coraz szersze rozmiary.

B. POŚLOWIE HOŁOWACZ I FIDERKIEWICZ ZWOLNIENI Z WIEZIENIA

Ballin i Wojewódzki
ściągnięci listami oświadczenia

WARSZAWA, 29.7. Sędzia śledczy Witulski, prowadzący śledztwo w sprawie Niezależnej Partii Chłopskiej, zwolnił za kaucją 1000 zł. posła Hołowacza, przebywającego do tej pory w więzieniu. Ze względu na chorobę płucną, zwolniony został również z więzienia poseł Fiderkiewicz.

Za posła Wojewódzkiego i Ballina rozesłano listy kończące.

TRAGICZNA KATASTROFA SAMOLOTOWA

Pilot ze szkoły podoficerów w Bydgoszczy zabity

TORUŃ, 29.7. Samolot szkoły podoficerów — pilotów z Bydgoszczy, na którym leciał do Poznania pilot Michalski, stracił orientację kierunku i znalazł się na terenie wsi Orzełek w powiecie Sępólno, gdzie wylądował. Startując po chwili do odprawy w kierunku Poznania, samolot wskutek uszkodzenia skrzydła spadł ze znacznej wysokości, rozbijając się doszczętnie. Pilot Michalski wskutek odniesionych obrażeń wewnętrznych zmarł po 45 minutach.

60 Chińczyków otrzymało święcenia kapłańskie

Akcia katolicka na Dalekim Wschodzie

Według doniesienia z Szanghaju, w roku bieżącym wysłano 60 nowych kapłanów katolickich chińskiego pochodzenia. Misionarze z Scheut, mający w

Chinach 212 księży, w tym 33 Chińczyków, ponieśli dotkliwe straty, z powodu spalenia się znacznej części ich seminarjum w Tatingfu. W seminarjum tym pracowało 7 profesorów i 100 seminarzystów.

Południowa prowincja Kuangsi otrzymała rząd całkowicie antykomunistyczny, który jednak nie jest w stanie zwalczać dość skutecznie prześladowanych band komunistycznych.

25-ty kongres prawa międzynarodowego w Warszawie

WARSZAWA, 29.7. 9 sierpnia rozpoczyna obrady 25 kongres międzynarodowego Związku prawa międzynarodowego.

Obrady trwać będą do 15 sierpnia i odbędą się w salach pałacu Rady ministrów.

BELA KUHN ODSZAWIONY DO GRANICY NIEMIECKIEJ wśród najostrzejszych tajemnic

WIEDEN, 29.7. Ubiegłej nocy odszawiono w żelaznej tajemnicy pociągami z Wiednia do Niemiec Belę Kuhna po odsiedzeniu 3-miesięcznej kary. Nikt z urzędników ani personelu kolejowego nie wiedział o podróży Beli Kuhna, aby wiadomość o tym nie przedostała się do publiczności.

ZASTRZELENIE SIERŻANTA BUŁGARSKIEGO PRZEZ ŻŁNIERZY GRECKICH

Krwawe zajście
na granicy

SOFJA, 29.7. Wczoraj o godz. 20-jej sierżant posterunku granicznego bułgarskiego nr. 5, położonego na południe od miejscowości Noworocop, został zabity przez żołnierzy greckich z posterunku greckiego nr. 13654. Żołnierz, który padł ofiarą zabójstwa, wyszedł na obchód nocny dwu sąsiednich posterunków.

KRADZIEŻ KOSZTOJNOŚCI żony polskiego wicekonsula w Bratysławie

BRATYSŁAWA, 29.7. Do młodej żony wicekonsula polskiego Zawadowskiego, mieszkającej obecnie na zamku Kluknawa, włamali się bandyci, a zabrawszy kieszonkość na 60.000 koron, zbiegli.

TWIERDZA ANATOLI HISSAR NAD BOSFOREM



Mal. Walekiewicz.

Wieża szlachecka w Płocku



Jeden z najstarszych zabytków w Polsce. Ostatni ślad starożytnego zamku. Obecnie zostaje ona włączona do pałacu biskupiego.

CZTERY ZWĘGLONE TRUPY W ROZBITYM SAMOCHODZIE

Wstrząsające szczegóły katastrofy, której ofiarami padła para warszawian we Francji

Józef Eizenbett i Leokadia Mentkowska

Z Bayonne we Francji otrzymujemy wstrząsające szczegóły strasznej katastrofy samochodowej, której ofiarami padli: 39-letni Józef Eizenbett, zamożny handlowiec z Warszawy, zamieszkały przy ul. Śniadeckich 12 oraz jego narzeczona 29-letnia Leokadia Mentkowska (Hoza 49), biuralistka, pochodząca z Poznania.

Ranek 19 lipca Mentkowska i Eizenbett wyjechali z miasta Pau w towarzystwie fabrykanta konserw z Marsylii p. Bursta, zamierzając udać się do Biarritz.

Na szosie pod Bayonne o kilkanaście kilometrów od celu podróży wydarzył się ów tragiczny, krew mrozący w żyłach wypadek.

Przejeżdżający szosą w godzinach popołudniowych patrol żandarmerii znalazł w rowie szczątki zdruzgotanego i zupełnie spalonego samochodu, wywróconego do góry kołami.

Z pod osmalonej karoserji widać było jedynie głowę i rękę kobiety.

Odrzucono pudło auta. Oczom żandarmów przedstawił się okropny widok: szczątki, zupełnie niepełne popalonych, czterech ciał ludzkich.

Ponieważ wszystko w samochodzie było popalone, walizki podróżne, torbki i t. p. nie znaleziono żadnych dokumentów. Doszukanio się jedynie resztek

spalonego paszportu polskiego oraz nadpalonego biletu wycieczki dyr. Bursta, na którym ocalały końcowe litery nazwiska i miasto „Marsylja”.

Natychmiast po przybyciu do Bayonne, żandarmi zatelefonowali do policji w Marsylii, podając numer auta.

Według słów żandarmów prawdopodobną przyczyną katastrofy był defekt kierownicy. Pedzacy samochód wpadł do rowu i przewrócił się, przykrywając żelaznym pudłem jadących. W chwili po wypadku nastąpił wybuch benzyny w motorze i auto zaczęło się palić.

Z płonącej, strasznej klatki, usiło wala wydostać się Mentkowska, która zapewne nie odniosła śmierci telnich obrażeń w czasie katastrofy.

Przypuszczenie to potwierdza reka kurczowo zacisnięta na brzegu karoserji oraz głowa, którą nieszczęśliwa zdołała wysunąć na powietrze, zanim straszliwy żywioł spalił jej ciało na węgiel.

Pomnik ofiar morza



W Vigo (Hiszpania) poświęcony został pomnik na cześć wszystkich marynarzy, którzy ponieśli śmierć w burzach morza

„JAK JEST, A JAK MOŻE BYĆ” w polskim Biarritz

Wrażenia z Jastrzębiej Góry

Dziesięć lat temu było tu tylko morze, niebo, las i dzwoniące nad pustkowiem skowronki. A pomiędzy złotym pasem żarowców a białym niebem przebiegał się arty sta malarz, Włodzimierz Nałęcz, jak Mojżesz, patrzący z góry na ziemię obiecaną i postukując długim pielgrzymim kosturem w brzeg urwisty, mawiał do siebie:

— Tu powinno być polskie Biarritz!

Istotnie Jastrzębia Góra ma wszelkie po temu warunki. Kilkunastokilometrowa plaża piaszczysta, ciągnąca się niemal bez przerwy od Karwi do Rozewia, silna fala pełnego morza, cudowne spacerki po zalesionych górach i rozlogach, falujących złotym aromatycznym żarowcem, powietrze nieskazitelnie czyste i krzepkie.

Wada Jastrzębiej Góry są silne

wichry i stosunkowo niska temperatura. Trzeba mieć ze sobą ciepłe ubrania. Domy letniskowe naderżają nadto przewiewne. Zato idealne miejsce do wypoczynku i hartowania się. Kolonia letnia przyszytych wilezów morskich.

Komunikacja znośna. Bezpośrednie wagony z Warszawy do Łebca, stamtąd kilka kilometrów autem przez Tupadły. Rzeczka wprost niezbędna jest doprowadzenie szosy do samej Jastrzębiej Góry i zorganizowanie komunikacji morskiej z resztą wybrzeża. Inaczej to przez śliczne miejsce będzie ciągle wygnanka, zabita deskami.

Pensjonatów kilka, zupełnie dobrych. Ceny niższe niż w Gdyni, która wraz z rozwojem parku coraz mniej ma warunków racjonalnego letniska.

Pełna zbroja olimpijska



Wszystkie dziedziny sportu olimpijskiego są reprezentowane przez zbroję tego nowoczesnego rycerza, strzegącego wejścia do wrot stadionu olimpijskiego w Amsterdamie.

Nowe cuda w Lourdes

Dwie kobiety pełne wiary oddawna nieuleczalnie chore odzyskały zdrowie

Thumniejsza, aniżeli kiedykolwiek dają pielgrzymki do Lourdes.

Z całego świata przybywają chorzy, chroń, sparaliżowani w nadziei, że woda w cudownej grocie Matki Boskiej uzdrowi ich.

Ksiądz Bellie Belliney opowiada o dwu urzędowo stwierdzonych wypadkach cudownych uzdrowień.

Urzędniczka bankowa z Pary-

ża Zuzanna Gestas od piętnastego roku życia cierpiała na gruźlicę. Lekarze uznali jej chorobę za nieuleczalną.

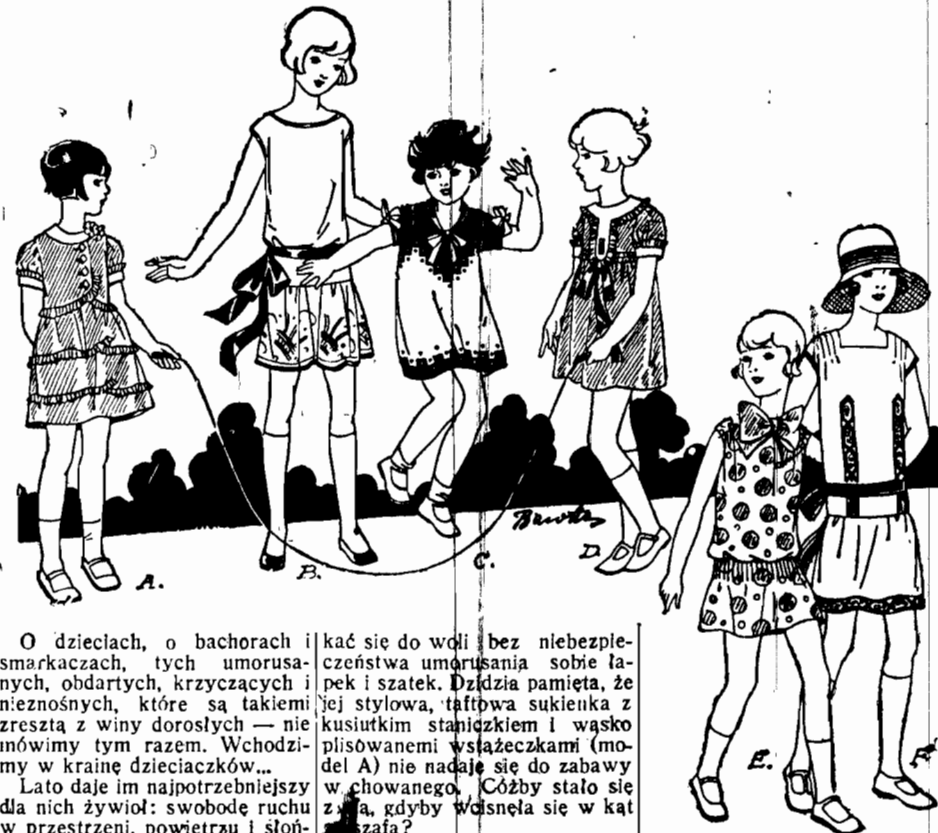
Tego lata panna Gestas udała się do Lourdes. Zaledwie opuściła miasto cudów, gdy poczuła, że cierpienia jej znikły, a siły wracają.

Poddała ją badaniu lekarskiemu. Wybitni przedstawiciele medycyny stwierdzili, że jest ona kompletnie uleczona.

Innej młodej dziewczynie, Elżbiecie Richmond, z Liverpoolu, pozabawionej władzy w rękach i nogach, wskutek artrytyzmu, cudowna woda z Lourdes przywróciła zdrowie.

Małe laleczki nie mogą bawić się swobodnie

Ale mamusie z dumą spoglądają na wystrojone dzieciaczki



O dzieciach, o bachorach i smarkaczach, tych umorusanych, obdartych, krzyczących i nieznoszących, które są takimi zresztą z winy dorosłych — nie mówimy tym razem. Wchodzimy w krainę dzieciaczek...

Lato daje im najpotrzebniejszy dla nich żywioł: swobodę ruchu w przestrzeni, powietrze i słońce. Rosną, krzepną, opalają się, rozwijają się w przeciągu kilku tygodni nie do poznania. Ale za ich harce i radość życia ponoszą przedwczesny zgon pończochy, majteczki i sukienki. Dlatego każda rozsądna i przeczna matka liczy się z tem, że na lato trzeba większą ilość bielizny i sukienek przygotować dzieciaczkom.

Na szczęście wymiary wszystkich tych strojów są pocieszająco małe. Byłe kawalek batystu, kretonu, woalu, płóciennka — trochę nici i igła, dwie godziny pracy — a sukienka sześciolatniej panny i dwuletniego kawalera gotowa...

Czy rzeczywiście taka to łatwa sprawa? Przecież mamusie chcą, by ich pociechy wyglądały, jak laleczki i by także stosowały się do mody! I sukienki małych pociech stają się sprawą skomplikowaną...

Dzisiaj, Kizia i Pyzia bawią się skakanką. Zabawa — dystygowana, która pozwala wyska-

kać się do woli bez niebezpieczeństwa umorusania sobie łapki i szatek. Dzisiaj pamięta, że jej stylowa, taftowa sukienka z kusiułkiem stanowiącym i wąsko plisowanym wystawczkami (model A) nie nadaje się do zabawy w chowanego. Cóżby stało się z nią, gdyby wśliznęła się w kąta szafy?

Kizia markizetowa sukienka, biała i ponsowa, przydziergana w drobne schodki (model C) kosztowała wiele pracy, to też mama czuwa zdaleka, by czterolatniej osobie nie spodobało się przypadkiem wytarzać się na trawniku...

Pyzia z rezygnacją nudzi się, trzymając sznur skakanki. Czeka na swą kolejkę, bo przecież w błękitnej wólowej sukience z batystowym kolnierzykiem i aksamiłką kokardą (model D), nie wolno jej marzyć o wdrapywaniu się na drzewa...

Rolę ochmistrzyni gra zresztą Liluta, która swym dziesięcioletnim rozumem ogarnia całą doniosłość spraw mody i stroju. Z trudem wymogła na matkę nową sukienkę, jasno — morelową, — strojną jedwabnym haftem i szarfą jedwabną (model B) i wie, że nieprędko dostanie znowu tak ładną...

— Alu! Zostu! dokąd uciekacie? Nie chcecie z nami się bawić?

— Dosyć mamy waszej skakanki, my wymyśliłyśmy sobie coś lepszego!

— Cóż to za tajemnica? Włecie, że po drzewach łazić wam nie wolno! Sukienki...

— Dajcie nam spokój z sukienkami! My chcemy się bawić. Zosienko...

— Co, Alu?

— Pójdziemy włąb ogrodu na agrest i porzeczki. Zdejmujemy poprostu nasze sukienki i powiesimy je na drzewie! Twoja sliżna muślinowa w groszki będzie zdawa wyglądała, jak grządka różnokolorowych maków (model E), a moja rezedowa (tyle pracy miała panna Mania z tym haftem!) właśnie jak bukiet rezed. Zawieszę ją na szarfie (model F), będzie zupełnie bezpieczna...

— A my najemy się agrestu i zabawimy się w królowe na bezludnej wyspie... Ale ja będę królowa, a ty czarownica.

— O, tak się nie bawie, ciągnijmy losy!

Kradła i zabiła pod wpływem hypnozy

W Debrecynie w ubiegłym roku w czerwcu zamordowano pewną bogatą starszą kobietę. Morderstwo to pomimo wszelkich wysiłków policji węgierskiej dotychczas osłonięte było mrokiem tajemnicy.

Teraz dopiero zdarzył się wypadek, który na sprawę tę rzuca niespodziewane światło.

Przed niedawnym czasem umieszczono w klinice psychiatrycznej umysłowo chorego pacjenta.

Chora opowiedziała prymarszowi szpitala, że znała pewną kobietę, która ją hipnotyzowała i zmuszała przy pomocy hipnozy do różnych kradzieży.

W końcu hipnotyzerka nakazała jej zamordować i obrażać bogatą kobietę w Debrecynie. Usłuchała tego rozkazu i w czerwcu ubiegłego roku zamordowała wskazaną osobę.

Ponieważ chora przez dłuższy czas powtarzała to samo, więc lekarz powziął w końcu podejrzenie i zawiadomił policję. (Hn).

Zastrzyki nienawisli do Polski

stosowane dzieciom polskim w szkołach niemieckich na pograniczu

W szkołach niemieckich na pograniczu wprowadzono obecnie czytanie, obfitych w ustepy, które tchną nienawiść zarówno do Polski, jak i do Francji.

Wystarczy przytoczyć urywek wiersza Feliksa Dahna, który brzmi następująco:

Włec diabeł niech was porwie

Przez Boga przeklą Polacy.

Albo wyłatek z wiersza Ottob

Dobrintha, opiewającego historię pewnego miasteczka:

„Dopiero pod skrzydłem czarnego orła

Znalazła spókoj po dachach rozterka.

Wstała odrodzona, oczyszczona

W ogniu

Ty, co pełniła straż na granicy,

Broniąc przed zalewem słowiańskim

Niedawno leżące na twych ulicach

Krew płynęła czerwona

W walce o wolność

Gdy Polak chwycił dłoń śmiat wy-

gnął po ciebie!

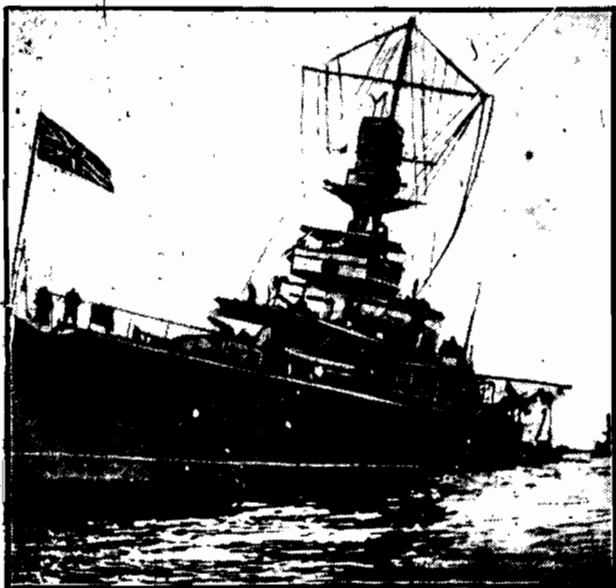
I takich wierszy musza się uczyć

na pamięć dzieci polskie, które

częściej do szkół niemieckich

dograniczają. (Hn).

Katastrofa olbrzyma morskiego



Krażownik angielski „Dauntless” rozbity na ławicy koło Halifaxu (Ameryka) na chwilę przed zatonięciem

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Białymstoku.

W dzisiejszym numerze podajemy dalszy ciąg posiedzenia Komitetu Wystawy z dnia 18 b.m.

Po ogólnym sprawozdaniu, prezes poszczególnych sekcji szczegółowo oznajmił prezydium z działalnością sekcji.

Sprawozdanie połączonych Sekcji — Organizacyjno-Finansowej i Techniczno-Propagandowej zostało zreferowane przez hr. Łosia.

W kwestjach technicznych został sporządzony plan terenu wystawy i zaprojektowanych poszczególnych budynków dla inwentarza żywego, tudzież dla maszyn rolniczych i t. p.

Według obliczenia metrażu dla stoisk w budynkach stałych, Komitet posiada około 900 m², jak również projektowane są stoiska na 350 sztuk inwentarza żywego: koni, bydła i owczarni.

Zarząd Miasta obiecał doprowadzić do porządku budynek teatru, jednakże należałoby skierować się do p. Vice-Prezesa Komitetu Wystawy, p. Prezydenta ptk. Ostrowskiego w celu przyspieszenia reperacji podłóg.

W celu uzyskania światła zaprojektowano wyjęcie dachu między kłokami i założenie tam okien inspektowych, które można będzie usunąć od ogrodnictwa miejskiego.

Prawdopodobnie Sekcja Techniczno-Propagandowa zmuszona będzie wystawić większy pawilon pod ekspozycję.

W dziale propagandy zostało wydrukowane i rozłożone 1.000 ogłoszeń, o majęcej się odbyć Wystawie.

Powyższe ogłoszenia zostały rozłożone do pp. Starostów, Prezydentów, Burmistrzów, Kółek Rolniczych, z odpowiednimi listami. P. hr. Łoś prosi o ponowne zawiadomienie pp. Starostów i o jaknajszerszą propagandę Wystawy i szybkie organizowanie Komitetów powiatowych.

Postanowiono wysłać listy do poszczególnych Sejmików o przyspieszenie nadesłania zadeklarowanych sum.

W celu zebrania niezbędnych funduszy, połączone Sekcje opracowały karty zgłoszeń na Wystawę, aby jaknajprędzej rozpocząć aktywność ekspozycyjną i ściągając należne kwoty za dzierżawę stoisk. Również w tym samym celu opracowany jest cennik reklamy katalogu Wystawy.

Po skończonym referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Głogowski, Pietraszewski, Sokołowski, Wiczeński, Włazek, Szeller.

P. Dyrektor Pietraszewski zaznacza, że Prezes Honorowy Wystawy, Wojewoda Białostocki, p. K. Kirst, odpowiedniemi listami poręczył pp. Starostom zajęcie się sprawami Wystawy, a przedewszystkiem zorganizowaniem Komitetów powiatowych, które wszczęły już akcję propagandową.

Plaskwy, karaluchy, pchły, mole i inne robactwo — to znany środek „Aragac”

W blazanych pudełkach z sitkiem. Otrzymać można w składzie materiałów aptecznych M. ZELKINA, Giełdowa 6, także w aptekach i składach aptecznych.

Kończąc swe przemówienie p. Pietraszewski zwraca się do wszystkich obecnych członków, aby zwracali się do poszczególnych Komitetów miejscowych w celu propagandy i pracy w Komitetach.

P. Głogowski proponuje, aby w celach propagandy ogłaszać w miejscowych pismach protokoły posiedzeń.

Zapada uchwała, aby protokoły posiedzeń były przedstawiane Redakcji naszego pisma.

P. Inż. Wiczeński wyjaśnia, że dotychczas nie można było ogłaszać pism o Wystawie, wobec nieustalonego protektoratu. Obecnie zaś, gdy p. Minister Rolnictwa przyjął protektorat, propagandę Wystawy będzie można jaknajszerszej rozwinąć, narazie jednak brak funduszy, akcję tę wstrzymuje.

P. Inż. Włazek proponuje wydać „Jednodniówkę” w celach propagandowych, oraz umieszczenie ogłoszeń wystawców.

Kwestia ta nie znajduje zwolenników, wobec czego wniosek ten upada.

Sprawozdanie Sekcji Statystyczno-Oświatowej i Krejowawczej. Przewodniczący p. Dyrektor Buczyński odczytuje program Sekcji, zaznaczając, że podczas Wystawy, członkowie sekcji zorganizują cały szereg prelekcji, jednocześnie proponując współpracę w dziale statystycznym z poszczególnymi Sekcjami, jak np. Rolną.

Wobec nadzwyczaj ciekawego programu, przedstawionego przez p. Dyk. Buczyńskiego, lecz wymagającego dość znacznego metrażu dla pomieszczenia grafik, ekspozycji, poszczególnych sekcji

BEZPŁATNIE

Kupon Premjowy

Ważny tylko do 30 lipca br.

Każdy kupujący normalny bilet trzeciego miejsca w kasie kina „Modern” otrzymuje za okazaniem niniejszego kuponu

zupełnie bezpłatnie jeszcze jeden bilet

na monumentalny film p. t.

GRZESZNICA

wraz w występie Artystów Oper. Warszawskiej

BEZPŁATNIE

i całego bogatego materiału Sekcji, postanowiono dołożyć wszelkich starań do zrealizowania projektów p. Buczyńskiego.

Sprawozdanie Sekcji Hodowlanej. Przewodniczący p. Kierznowski przedstawia szczegółowo opracowany regulamin, warunki ogólne przyjęcia okazów na Wystawę i program Sekcji, które po dyskusji zostały przyjęte i załączone do protokołu.

Wobec odrębności regulaminu postanowiono, aby Sekcja Hodowlana miała również własne karty zgłoszeń.

Sprawozdanie Sekcji Ogrodniczo-

Pszczelniczej. Przewodniczący p. Łaskowski przedstawia program Sekcji, zaznaczając, że na ekspozycję Sekcji będzie potrzebował do 100 m² zabudowanej powierzchni i do 600 m² terenu pod szkółki, byliny, róże, krzewy i t. p., przy czym określa 15 zł. za 1 m² w budynkach, 1,50 za 1 m² terenu.

Po dyskusji projekt został zatwierdzony, co zaś do metrażu, to kwestia ta została skierowana do Sekcji Technicznej w celu uzgodnienia Sekcji Ogrodniczej z potrzebami innych Sekcji.

—xx—

Wielka statystyka szkolnictwa powszechnego

za rok 1925-26 wyszła z druku.

Księga, zawierająca statystykę szkolnictwa powszechnego Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1925/26, na podstawie dokonanych w czasie spisu, opuściła już prasę i została rozłożona zarządcom wieloklasowych szkół powszechnych.

Z działalności Komitetu Floty Narodowej.

Akcja Komitetu Floty Narodowej w ostatnim półroczu posunęła się naprzód. Każdy dzień przynosi liczne zapisy nowych członków i nowe Kola, które coraz liczniej

zawijają się na prowincji. W miesiącu czerwcu b. r. było Komitetowi Floty Narodowej 36 nowych Kół i świeżych członków 3.392.

Dodatkowa Komisja poborowa.

Dnia 31 lipca r. b. odbędzie się dodatkowa komisja przeglądowa dla wszystkich pól pólowskich rocznika 1907 i poprzednich, którzy z

jakichkolwiek przyczyn nie mogli dotychczas uczynić zadość obowiązkowi stawienia się przed Komisją Przeglądową.

Nowy cennik towarów spożywczych.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu zatwierdzono nowy cennik towarów spożywczych. Kasza gryczana i gat. kosztuje 1,10 zł. za

1 kg. Owies — 0,55 gr., jęczmień 0,55, fasola i gat. 1,00 zł., kasza marna 1,15, mąka gryczana i gat. 0,90 gr.

PIELEGNUJcie SKORĘ
— MYDŁEM I KREMEM —
„MERBA”
OBERMEYERA
WIECZNA SWIATLOŚĆ
OD KILKUDZIESIECI LAT
KTORE NADAJA
PIĘKNĄ PŁEĆ
GŁADKĄ CERĘ
ZADĄC W ARTEKACH
A TAKŻE
USUWAJA
PIĘGI
CZERWONOCIE
SZORSTKOŚĆ SKÓRY
DROGERIACH I PERFUMERIACH

FLIT
Zdjąć błotną blazanki z czarną opaską
NISZCZY
Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

Fabryczny Skład Mebli B. L. Fuksman, S= i S=
Białystok, Sienkiewicza 5. Telef. 11-20. Firma istnieje od 1885 r.
Mebie kuchenne pierwszorzędne, białe lakierowane, przedpokoje, pokoje panieńskie.
Mebie wiedeńskie, łóżka nikielowe, wszelkie roboty tapicerskie.
Ceny i warunki kupna najdogodniejsze!

Dwa szlagiery w jednym programie
1. Wzruszający dramat w 10-ciu aktach
TAJEMNICA STACJI kolejowej
wg. głośnej sztuki „A. Ridleya”
W rolach głównych **„POCIĄG WIDMO”**
Zinaida Korolenko
Ernest Verebes

APOLLO
Początek o godz. 7-ej
CENY MIEJC OD ZŁ. 1.25
2. Arcywedzka farsa w 10-ciu aktach
SZALONA FIFI
z czarującą i rozkoszną
Anni Andra
w roli tytułowej

Dr. Med. MINC
POWRÓCIŁ
i wznowił przyjęcia.

Modern Początek 6-30, 8, 10-30
Na ekranie
Wspaniały dramat życiowy w 10 akt
GRZESZNICA
W rolach głównych:
El. Pinajeff, H. Mierendorf

Kto znalazł 15 złotych?
Biedny chłopiec sierota zgubił na obuwie dla siebie. Błąd uczynił niedzielną na ulicy Sosnowej 15 złotych zbieranych przez niego niedzielną do redakcji.

Okradzenie pasażera w pociągu 1000 dolarów i 714 złotych łupem złodzieja

W dniu 27 b. m. w pociągu osobowym Nr. 712, między Białymstokiem a Łapami, złodziej, przez wycięcie kieszekni przetrząsnął kupcowi z Gdańska, Aronowi Fiszmanowi, portfel, w którym znajdowało się 1000 dol. i 714 zł. Mimo nierówności poszukiwań złodzieja nie udało się ująć.

Zajście na boisku sportowym.

W dniu 28 b. m. na boisku sportowym podczas meczu O. Lejzerowicz i W. Bektierski przyglądając się grze stanęli na ławce, czem utrudniali sędzię za nimi publiczności obserwowania przebiegu gry. Wznowy post. pol. poistów. zażądał od wymienionych, aby zeszli z ławki. Wobec odmownej odpowiedzi posterunkowy użył siły i chciał usunąć Lejzerowicza z ławki. W trakcie tego Lejzerowicz uderzył nogą w brzuch posterunkowego, zaś Bektierski skoczył na posterunkowego chwytając za szablę i chcąc go rozbroić. Dopiero przybyły drugi policjant położył kres zajściu i zwołał posterunkowego od napastników.

Nagły zgon.

Dnia 27 b. m. zmarł nagłe śmiertelnością mieszkaniec m. Białostoku Emil Arendt, lat 76, zam. przy ul. Nowo-Warszawskiej nr. 76.

Kradzież w sklepie okryć damskich.

W dniu 27 b. m. do sklepu okryć damskich S. Webman w Białymstoku przy ulicy Lipowej nr. 16 przyszła nieznana dziewczyna w czasie oglądania sukienki wybrała 16 metrów płótna.

Komunikat.

Starostwo Białostockie podejmuje do wiadomości, że każda osoba, przeciwko której toczyło się postępowanie karno-administracyjne za wykroczenie, popełnione przed 3 maja r. b. może w ciągu 90 dni oświadczyć, że życzy sobie przeprowadzenia postępowania karno-administracyjnego. W razie złożenia wspomnianego oświadczenia umorzenie postępowania na zasadzie amnestii zostanie uchylone i sprawa będzie rozpostrzona.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. miasta Białostoku, Jan Podbielaki, kancelarj mający przy ul. Fabrycznej w domu Nr. 31, ogłasza że w dn. 8 sierpnia 1928 r. od godz. 10 rano w Białymstoku przy ul. Nowy Świat pod nr. 11 w mieszkaniu i przy ul. Kupieckiej nr. 6 w fabryce św. Abramowa Nowika odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: meble, w tym 6 (sześć) maszyn do wyrobu św. ocenionych na 1005 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dn. 28.VII-1928 r.

ROWEROWE RAMY „BOWDEN”
D/H. K. GAJEWSKI i S-ka
Warszawa, Szpitalna 7 tel. 285-20
Rowery angielskie, wszechświatowej sławy gwarantowane „Bowden”
Motocykle B. S. A. i A. J. S. angielskie
Części rowerowe. Opony. Sprzedaż rowerów na długoterminowe raty.

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włośne. Leczenie i przedświecanie promieniami RENTGENA, głębokie przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermija”.
Maszynowa Lampa Kwarcowa.
Przyjmuje od 9-12 i 4-6 w. Kobiety od 4-6 p.
Białystok, ul. Białostocka 27, tel. 5-00

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłucne.
Leczenie i przedświecanie promieniami RENTGENA i lampą Kwarcową.
Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermija”.
Przyjmuje od 9-12 i 4-6 w. Kobiety od 4-6 p.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 5-00

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczne i moczopłucne.
Przyjmuje od 9-12 i 4-6 w. Kobiety od 4-6 p.
Białystok, Kilińskiego Nr. 9, tel. 9-61

OGŁOSZENIE.
Zarząd Tartaków Państwowych w Ciernej Wal niniejszem podejmuje do wiadomości, że ogłoszony konkurs na budowę kolejki wąskotorowej szerokość 600 m/m w dniu 30 lipca 1928 roku nie odbędzie się.

Przedstawiciela
poszukuje pierwszorzędna fabryka mydeł toaletowych. Tylko sily dobrze wprowadzone w te galezi zechcą złożyć oferty pod „M. F.” pod adresem L. Hammer, Łódź, Al. i go Maja 5.

Wznowienie
Zgłoszeń do konkursu na budowę kolejki wąskotorowej szerokość 600 m/m w dniu 30 lipca 1928 roku nie odbędzie się.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tablicy na 4 stronie — 70 groszy, szczytna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wiersz 20 groszy. Uchwał ogłoszeń dwunastopaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.
Drukarnia M. szondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.
Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ